

Sygnatura akt VI Ka 892/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 listopada 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Mika

Sędziowie: SO Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

SR del. Małgorzata Mikusińska

Protokolant: Igor Ekert

przy udziale Marcina Bąka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r.

sprawy **T. W.** ur. (...) w Ś.

syna H. i B.

oskarżonego z art. 278§1 kk w zw. z art. 65§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 278§1 kk w zw. z art. 157§2 kk przy zast. art. 11§2 kk w zw. z art. 65§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 278§1 kk i art. 278§5 kk w zw. z art. 278§1 kk i art. 275§1 kk i art. 276 kk przy zast. art. 11§2 kk zw. z art. 65§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 17 lipca 2018 r. sygnatura akt VI K 944/15

na mocy art. 437 kpk, 438 kpk, art. 439 § 1 pkt 9 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 4 w odniesieniu do czynu oskarżonego T. W. polegającego na tym, że w dniu 24 maja 2010 roku w T. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dokonał kradzieży torebki z portfelem, pieniędzy, telefonu komórkowego, okularów i kluczy o łącznej wartości 500 zł na szkodę B. W., tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw i na mocy art. 17 § 1 pkt 6 kpk umarza postępowanie w tej części z uwagi na przedawnienie karalności, kosztami procesu w tym zakresie obciążając Skarb Państwa;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 4 polegający na tym, że w dniu 24 maja 2010 roku w T. przy ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1) i D. D. (1) i inną nieustaloną osobą dokonał kradzieży karty bankomatowej (...), dowodu osobistego i przepustki do zakładu pracy na szkodę B. W., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 21 września 2004 roku sygnatura akt II K 710/03 za przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w ramach kary łącznej 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 27 marca 2006 roku sygnatura akt II K 1013/05 w okresie od 21 marca 2003 roku do 24 lutego 2004 roku, od 17 listopada 2005 roku do 25 października 2007 roku i od 20 listopada 2007 roku do 9 marca 2009 roku kwalifikuje

jako występki z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk, art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za ten czyn na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- w miejsce rozstrzygnięcia z punktu 5 na mocy art. 91 § 2 kk łączy kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu w punktach 1, 2 i 3 zaskarżonego wyroku oraz karę pozbawienia wolności orzeczoną powyżej i wymierza oskarżonemu karę łączną 5 (pięciu) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 6 ustala, że obowiązek zapłaty kwoty 4 005 zł (cztery tysiące pięć złotych) na rzecz H. D. ciąży na oskarżonym solidarnie z M. C. i K. D., a kwoty 5 000 zł (pięć tysięcy złotych) na rzecz M. Ż. solidarnie z M. C., A. F. (1), K. D. i Ł. P., skazanymi wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 maja 2016 roku sygnatura akt IV K 57/14;

3. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu jedną opłatę za obie instancje w kwocie 600 zł (sześćset złotych).

Sygn. akt VI Ka 892/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 30 listopada 2018r.

Oskarżony **T. W.** stanął pod zarzutem popełnienia czynów polegających na tym, że:

I w dniu 15 lutego 2010 roku w S. przy ul. (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z K. D., M. C., A. F. (1), D. D. (1) oraz nieustalonym mężczyzną, zabrał w celu przywłaszczenia ortalionową torbę z zawartością pieniędzy w kwocie 1.030 złotych na szkodę K. B., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, będąc uprzednio skazanym:

- wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 27.03.2006r., sygn. II K 1013/05 na karę 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 21.03.2003 r. do dnia 24.02.2004, od dnia 17.11.2005 r. do dnia 25.10.2007r. i od dnia 20.11.2007r. do dnia 09.03.2009r.,

- obejmującym m. in. karę 2 lat i 6 miesięcy orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 21.09.2004r., sygn. akt II K 710/03 za przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk,

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

II w nocy z dnia 24 na 25 lutego 2010 roku w P. przy ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1) i K. D., poprzez zerwanie kabłąków dwóch kłódek zabezpieczających kratę i wyważenie zamków w drzwiach, dostał się do wnętrza sklepu (...) skąd zabrał w celu przywłaszczenia papierosy, pieniądze w kwocie 400 złotych, karty doładowujące do telefonów komórkowych, o łącznej wartości 14.000 złotych na szkodę R. M. i J. T., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

III w dniu 10 marca 2010 roku w S. przy ul. (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z K. D., M. C., A. F. (1), D. D. (1) oraz nieustalonym mężczyzną, zabrał w celu przywłaszczenia torebkę z zawartością pieniędzy w kwocie 4.000 złotych oraz rękawiczki o łącznej wartości strat 4.005 złotych na szkodę H. D., przy czym sprawca spowodował upadek pokrzywdzonej w wyniku którego doznała ona

obrażeń ciała w postaci stłuczenia lewego barku i żeber po stronie lewej, stłuczenia czwartego palca lewej ręki i drobną ranę lewego kciuka, skutkujące rozstrojem zdrowia na okres do 7 dni, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

IV w dniu 24 marca 2010 roku w M. przy ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1) i K. D., poprzez wybicie szyby w drzwiach wejściowych dostał się do wnętrza sklepu (...), skąd zabrał w celu przywłaszczenia wyroby tytoniowe oraz alkoholowe o łącznej wartości 6.000 złotych na szkodę A. S., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

V w dniu 26 marca 2010 roku w S. przy Placu (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1), Ł. P. i K. D., poprzez wybicie szyby w drzwiach wejściowych dostał się do wnętrza sklepu (...), skąd zabrał w celu przywłaszczenia wyroby tytoniowe, słodczyce i drobne artykuły przemysłowe o łącznej wartości 7.662,72 złote na szkodę firmy (...) sp. z o.o. w K., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

VI w nocy z dnia 20 na 21 kwietnia 2010 roku w P. przy ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1) i K. D., poprzez rozbicie dwóch szyb zespolonych w drzwiach wejściowych o wartości 460 złotych na szkodę U. K. dostał się do wnętrza centrum handlowego (...), a następnie po wyłamaniu rolety zabezpieczającej drzwi wejściowe do sklepu (...) oraz rozbiciu dwóch szyb zespolonych w drzwiach o łącznej wartości 768,90 złotych na szkodę J. M., dostał się do jego wnętrza i dokonał kradzieży telewizora, biletów autobusowych, papierosów, kart doładowujących oraz kart startowych do telefonów komórkowych, o łącznej wartości 56.526 złotych na szkodę J. M., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

VII w nocy z dnia 28 na 29 kwietnia 2010 roku w K. przy ul. (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1), Ł. P. i K. D., poprzez wybicie szyby w drzwiach wejściowych dostał się do wnętrza sklepu (...), skąd zabrał w celu przywłaszczenia wyroby tytoniowe oraz alkoholowe, karty telefoniczne i gotówkę o łącznej wartości 5.000 złotych na szkodę M. Ż., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

VIII w nocy z dnia 28 na 29 kwietnia 2010 roku w K. przy ul. (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1), Ł. P. i K. D., poprzez wybicie szyby w drzwiach wejściowych dostał się do wnętrza sklepu (...), skąd zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 200 złotych oraz artykuły spożywcze i chemiczne o łącznej wartości 500 złotych na szkodę E. K., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

IX w nocy z dnia 2 na 3 maja 2010 roku w M. przy ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1), Ł. P. i K. D., poprzez wybicie szyby w drzwiach wejściowych, dostał się do wnętrza sklepu (...), skąd zabrał w celu przywłaszczenia artykuły tytoniowe i

alkoholowe o łącznej wartości 4.939,29 złotych na szkodę (...)Spółdzielni (...)w T., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

X w nocy z dnia 9 na 10 maja 2010 roku w M. na ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1) i K. D., poprzez wybicie szyby w drzwiach wejściowych, dostał się do wnętrza sklepu (...), skąd zabrał w celu przywłaszczenia artykuły tytoniowe i alkoholowe o łącznej wartości 4.107,73 złotych na szkodę (...) Sp. z o.o. przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

XI w dniu 24 maja 2010 roku w T. przy ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1) i K. D., dokonał kradzieży torebki z portfelem zabierającym kartę bankomatową (...), dowód osobisty, przepustkę do zakładu pracy, pieniądze w kwocie 50 złotych, telefonu komórkowego marki S. (...), okularów, kluczy, o łącznej wartości 500 złotych na szkodę B. W., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 kk, opisanego wyżej,

tj. przestępstwo z art. 278 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 17 lipca 2018r., w sprawie o sygn. akt VI K 944/15,

w punkcie 1 oskarżonego T. W. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, a wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W punkcie 2 uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt II, IV- X części wstępnej wyroku, przy przyjęciu, że działał w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk, a każdy z tych czynów wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk przy zast. art. 91 § 1 kk wymierzył mu jedną karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W punkcie 3 uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku, a wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk i art. 157 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk i art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 65 § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

W punkcie 4 uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt XI części wstępnej wyroku, a wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk przy zast. art. 11 § 3 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie na mocy art. 91 § 2 kk połączył wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonych:

- H. D. kwoty 4.005 złotych,

- M. Ż. kwoty 5.000 złotych.

Zasądził nadto od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy stosowną kwotę tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej za obronę oskarżonego z urzędu, a od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę, obciążając go częściowo wydatkami postępowania.

Od niniejszego wyroku apelację wywiedli oskarżony i jego obrońca.

Oskarżony, zaskarżając wyrok w całości, zarzucił Sądowi swobodną ocenę dowodów poprzez danie wiary relacjom D. D. (1), J. S., S. T. i Ł. P., podczas gdy D. D. (1) i J. S. składali fałszywe, pomawiające go zeznania, zaś pozostali świadkowie swoje pierwsze relacje następnie przed Sądem odwoływali. Wskazał on, iż nie było możliwe popełnienie przez niego przestępstwa w dniu 24 maja 2010r. m. in. wspólnie z K. D., jak zeznał D. D. (1), K. D. bowiem wówczas przebywał już w Areszcie Śledczym. Mimo tego Sąd I instancji przypisał oskarżonemu popełnienie czynu na szkodę B. W. m. in. wspólnie i w porozumieniu z K. D., w uzasadnieniu ustalając już jednak, że czyn ten popełniono z nieustalonym młodym chłopakiem. Naruszając zasadę bezpośredniości, Sąd orzekający nie przesłuchał na rozprawie - mimo w/w rozbieżności - tego świadka ponownie, przez co pozbawił oskarżonego prawa do rzetelnego procesu. Podkreślał nadto w apelacji powody dla których D. i S. mieli bezpodstawnie go pomawiać (zdarzenie związane miało być z włamaniem do (...)lokalu), stąd ważnym i koniecznym dla prawidłowego postępowania było bezpośrednie przesłuchanie A. F. (1), który określone okoliczności był w stanie zweryfikować. W sytuacji braku przesłuchania na rozprawie A. F. (1) zdaniem oskarżonego został on pozbawiony prawa do zadawania pytań świadkowi, a tym samym prawa do obrony. Oskarżony wskazał także, że wbrew twierdzeniom J. S. nie mogli się oni poznać jesienią 2009r., wówczas bowiem oskarżony przebywał w jednostce penitencjarnej, Sąd Rejonowy natomiast w sposób bezkrytyczny dał wiarę w całości jego wypowiedziom, dodatkowo nie przesłuchując go na rozprawie. Gdy idzie o świadków S. T. i Ł. P., ci przed Sądem odwołali swoje wcześniejsze wyjaśnienia, wskazując na wymuszenie ich treści przez policjantów, znęcających się nad nimi psychicznie i fizycznie. Nie rozumie zatem powodu dla którego Sąd I instancji nie przesłuchał funkcjonariuszy zatrzymujących i doprowadzających do Prokuratury w/w osoby. Podkreślał nadto, iż świadek P. S. nie wskazał jego osoby jako sprawcy określonych czynów, więc – choć nie kwestionuje on sam takich zdarzeń – wskazuje na D. D. (1) jako na sprawcę. Gdy chodzi natomiast o rzekome rozpoznanie jego osoby i innych sprawców na nagraniach z monitoringu i zdjęciach przez policjanta T. M., zdaniem oskarżonego w sprawie winien być powołany w tym zakresie biegły określonej specjalności, gdy tymczasem Sąd Rejonowy czyni ustalenia w oparciu jedynie o relacje tego świadka oraz drugiego funkcjonariusza A. J.. Świadców ci mogli także brać udział w zatrzymaniach S. T. i Ł. P., a tej okoliczności Sąd nie brał pod uwagę. W końcowej części apelacji oskarżony wskazał, iż został pozbawiony prawa do obrony i wykazania swej niewinności.

Wniósł o dogłębne i wnikliwe rozpoznanie przez Sąd odwoławczy swojej sprawy.

Obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zeznania Ł. P. i S. T. złożone w postępowaniu przygotowawczym są dowodem dopuszczenia się przez oskarżonego zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy Ł. P. i S. T. odwołali swoje zeznania podczas rozprawy głównej,
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zeznania J. S. i D. D. (1) złożone w postępowaniu przygotowawczym są dowodem dopuszczenia się przez oskarżonego zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy J. S. i D. D. (1) nie potwierdzili swoich zeznań przed Sądem, a Sąd poprzestał na odczytaniu dotychczasowych zeznań świadków,
3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 5 kpk w zw. z art. 6 kpk, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka A. F. (1), podczas gdy uwzględnienie wniosku mogło spowodować odmienną ocenę dowodów na których oparł się Sąd I instancji wydając wyrok skazujący oskarżonego,

4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 5 kpk w zw. z art. 6 kpk, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie funkcjonariuszy Policji, którzy dokonali zatrzymania S. T. i doprowadzali go do Prokuratury Rejonowej w T. podczas gdy uwzględnienie wniosku mogło spowodować odmienną ocenę dowodów na których oparł się Sąd I instancji wydając wyrok skazujący oskarżonego.

Stawiając takie zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej zarzucił także wyrokowi obrońca rażąco niewspółmierną karę.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego – w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego co do zasady – wniósł o wymierzenie łagodniejszej kary.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie wywiedzione apelacje zasadniczo nie zostały uwzględnione, bowiem Sąd odwoławczy uznał zawarte w nich argumenty i zarzuty za bezzasadne, w następstwie jednak ich wywiedzenia stało się konieczne uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 4 w odniesieniu do czynu oskarżonego T. W. polegającego na tym, że w dniu 24 maja 2010 roku w T. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dokonał kradzieży torebki z portfelem, pieniędzy, telefonu komórkowego, okularów i kluczy o łącznej wartości 500 zł na szkodę B. W., tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw i na mocy art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzenie postępowania w tej części z uwagi na przedawnienie karalności, a także obciążenie Skarbu Państwa kosztami procesu w tym zakresie.

Nadto zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 4 polegający na tym, że w dniu 24 maja 2010 roku w T. przy ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1), D. D. (1) i inną nieustaloną osobą dokonał kradzieży karty bankomatowej (...), dowodu osobistego i przepustki do zakładu pracy na szkodę B. W., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 21 września 2004 roku, sygnatura akt II K 710/03, za przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w ramach kary łącznej 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 27 marca 2006 roku sygnatura akt II K 1013/05 w okresie od 21 marca 2003 roku do 24 lutego 2004 roku, od 17 listopada 2005 roku do 25 października 2007 roku i od 20 listopada 2007 roku do 9 marca 2009 roku zakwalifikowano jako występki z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk, art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za ten czyn na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk wymierzono oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W następstwie powyższego, w miejsce rozstrzygnięcia z punktu 5 na mocy art. 91 § 2 kk połączono kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu w punktach 1, 2 i 3 zaskarżonego wyroku oraz karę pozbawienia wolności orzeczoną powyżej i wymierzono oskarżonemu karę łączną 5 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

W punkcie 6 ustalono, że obowiązek zapłaty kwoty 4. 005 zł. na rzecz H. D. ciąży na oskarżonym solidarnie z M. C. i K. D., a kwoty 5. 000 zł. na rzecz M. Ż. solidarnie z M. C., A. F. (1), K. D. i Ł. P., skazanymi wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 maja 2016 roku sygnatura akt IV K 57/14.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, .

Jako, że obie apelacje były zwrócone przeciwko całości zaskarżonego rozstrzygnięcia, zawierając podobne, żeby nie powiedzieć tożsame, zarzuty, zostaną one omówione łącznie. Zarzucają ona mianowicie zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego, jak również w uzasadnieniach podnosząc de facto wynikający z nietrafnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na nietrafnym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów.

Wbrew tymże wywodom Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy, a swoje stanowisko uzasadnił w sposób należyty, zgodny z wymogami z art. 424 kpk.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku byłby słuszny jedynie wtedy, gdyby Sąd orzekający oparł wyrok swój na faktach nie znajdujących potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I instancji w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając zarzut ten należy wykazać jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji, zatem krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazać usterki rozumowania Sądu wydającego zaskarżone orzeczenie (tak wyrok SN z dnia 22 I 1975r., sygn. I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58; wyrok SA w Poznaniu z dnia 6 VII 1995r., sygn. II AKr 182/95, Prok i Pr. 1996/2-3/24; wyrok SA w Krakowie z dnia 5 VI 1992r., sygn. II AKr 116/92, KZS 1992/3-9/129).

Rozważając podniesione zarzuty apelacji nie sposób nie dostrzec, iż w istocie skupiają się one na wskazywaniu jedynie na część materiału dowodowego – tego materiału w oparciu o jaki powinny być czynione ustalenia faktyczne – w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań z rozprawy świadków S. T. i Ł. P., a także relacji A. F. (1) oraz deprecjonowaniu pozostałych dowodów. Oczywistym jest, iż nie ma żadnej reguły dowodowej, która nakazywałaby uwzględnienie tylko relacji korzystnych dla oskarżonego. Swobodna ocena dowodów, jako jedna z naczelnych zasad prawa procesowego, nakazuje, aby Sąd merytoryczny oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, przy czym obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść. W tym zakresie ciężar spoczywa właśnie na dyrektywie zawartej w przepisie art. 7 kpk, która określa reguły obowiązujące przy dokonywaniu oceny dowodów i przyjmowania ich za podstawę dokonywanych ustaleń (tak wyrok SN z dnia 3 III 1997r., sygn. II KKN 159/96, Prok i Pr. 1998/2/7).

Nie jest zatem oceną dowodów dowolną taka, która opiera się na dowodach ocenionych z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, a jeżeli ocenione dowody są niekorzystne dla oskarżonego i nie czynią zadość oczekiwaniom obrony, bynajmniej nie upoważnia to do formułowania zarzutu obrazy art. 7 kpk.

Należy wskazać, iż w sprawie, poza wyjaśnieniami nieprzyznającego się do winy oskarżonego oraz zeznaniami składanymi na rozprawie przez S. T. i Ł. P. istniały niezbité dowody, które potwierdzały przebieg feralnych zdarzeń. Z jednej strony były to rzeczowe i konsekwentne na każdym z etapów postępowania zeznania (wyjaśnienia) D. D. (1) i wyjaśnienia J. S., przeprowadzony z udziałem tego pierwszego eksperyment procesowy w zestawieniu z zeznaniami świadków w osobach T. M., A. J. i P. S., a z drugiej korespondujące z nimi w całości i potwierdzające fakty kradzieży bądź kradzieży z włamaniem zeznania pokrzywdzonych oraz zebrana obszerna dokumentacja.

Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał z jakich przyczyn i w jakiej części nie dał wiary skąpej relacji oskarżonego i ocena ta jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, zatem za dowolną być uznana nie może. Nie sposób zwłaszcza uznać za wiarygodną wypowiedź oskarżonego, gdy twierdzi on, że nie uczestniczył we włamaniu do (...)lokalu (...), pomagając jedynie wraz z A. F. (1) jego właścicielowi w odzyskaniu skradzionych pieniędzy, a co miało stać się późniejszą przyczyną pomówienia go przez J. S., z relacji bowiem tego ostatniego oraz D. D. (1) bezsprzecznie wynikało, iż do takiego zdarzenia w nocy z 28 na 29 stycznia 2010r. doszło nie tylko z udziałem S. i D., ale także wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym, A. F. (1) i M. C. (potwierdza to niezbité treść zapadłego wyroku przed Sądem Okręgowym w Gliwicach z dnia 13 stycznia 2014r., sygn. akt IV K 54/12, oraz treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 stycznia 2015r., sygn. akt II AKa 146/14 – 573). Już w tym miejscu trzeba zatem wskazać, że oskarżony nie podał żadnych przekonujących motywów dla których miałby być niesłusznie pomawiany przez J. S. o udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw kradzieży i kradzieży

z włamaniem w pierwszej połowie 2010r. oraz dokonywanie szeregu takich przestępstw wraz z M. C. i A. F. (1), jako osobami przewodzącymi temu procederowi, planującymi i organizującymi określone przestępstwa, a następnie dzielącymi osiągnięte zyski, a także z J. S., D. D. (1), K. D. czy S. T., jako wykonawcami, osobami „od czarnej roboty”. O tych wszystkich osobach wspomina w swych obszernych i szczegółowych relacjach J. S., określając m. in. rolę oskarżonego, opisując okoliczności popełnienia przestępstw kradzieży z włamaniem do dyskoteki (...), przychodni zdrowia czy lokalu (...), skąd skradziono automaty do gier. Choć J. S. nie brał udziału w żadnym z przypisanych oskarżonemu w niniejszej sprawie czynie, to jednak znaczenie tego świadka jest niebagatelne dla zweryfikowania linii obrony oskarżonego; sam natomiast fakt niezgodności podanej przez niego orientacyjnie daty kiedy to miał nawiązać bliższą znajomość z oskarżonym, A. F. i M. C. (których znał z widzenia od dziecka jako osoby mieszkające na tym samym osiedlu) na grudzień 2009r., w obliczu pozbawienia wolności oskarżonego do 9 stycznia 2010r. (k. 1197) nie może przesądzać o braku wiarygodności tej osoby w ogóle. Jego pierwsza obszerna relacja pochodzi z 10 czerwca 2010r., stąd rozbieżność dotycząca czasu poznania przez niego oskarżonego, mogąca wynosić przecież zaledwie kilka dni, nie ma znaczenia w zestawieniu z treścią jego dalszych wypowiedzi. Analiza relacji J. S. dowodzi bowiem niezbicie, iż brał on udział w poszczególnych przestępstwach wspólnie i w porozumieniu m. in. z oskarżonym, traktując to zajęcie jako pracę dla zarobku, szczegółowo opisując okoliczności poszczególnych inkryminowanych zajęć, co z kolei znalazło potwierdzenie w wypowiedziach D. D. (1) i pierwszych wyjaśnieniach S. T..

Nie obrazili także Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego gdy idzie o odczytanie wszystkich relacji tej osoby; wszelkie poszukiwania J. S. nie przyniosły zamierzonego efektu, od kilku lat bowiem nie przebywa pod znanymi Sądowi i Policji adresami, stąd sięgnięcie przez Sąd orzekający po możliwość jaką daje przepis art. 391 § 2 kpk było jak najbardziej zasadne.

Podobnie przed Sądem I instancji przedstawiała się sytuacja dotycząca poszukiwań D. D. (1). Osoba ta do nadal (k. 1210-1211) nie wiadomo gdzie przebywa, nie jest pozbawiona wolności, od sierpnia 2014r. wymeldowana spod znanego adresu w P., najprawdopodobniej po zakończonym prawomocnie względem niej postępowaniu wyjechała i przebywa w Holandii (k. 1046). Zatem i w tym wypadku nie sposób było doręczyć jej wezwania do osobistego stawiennictwa w Sądzie, a jedyną możliwością wprowadzenia do procesu jej relacji było zastosowanie przepisu art. 391 § 2 kpk, co słusznie też uczynił Sąd meriti.

Oskarżony, kwestionując prawdomówność i wiarygodność D. D. (1), wskazuje na moment zatrzymania i osadzenia w zakładzie karnym K. D., tj. 21 maja 2010r., słusznie stąd wywodząc niemożliwość popełnienia przez siebie przestępstwa m. in. wspólnie i w porozumieniu z tą osobą w T. w dniu 24 maja 2010r. O ile jest prawdą podnoszona okoliczność, o tyle nie może skutkować to, jak chciałby skarżący, odmową dania wiary D. D. (1) w pozostałym zakresie. Trzeba podkreślić bowiem, iż osoba ta w toku postępowania przygotowawczego, a następnie przed Sądem Okręgowym w Gliwicach w sprawach o sygn. akt IV K 63/11 i IV K 54/12, składa szczegółowe wyjaśnienia, a później zeznania na temat nie tylko zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw i jej struktury, ale przede wszystkim relacjonuje okoliczności popełnienia poszczególnych przestępstw kradzieży (na tzw. „wyrwę”) bądź kradzieży z włamaniem do sklepów. D. D. (1), decydując się na złożenie w styczniu 2011r. swoich pierwszych, obszernych wyjaśnień, później kolejnych wyjaśnień i zeznań, nie ukrywał swojego dotychczasowego trybu życia (i poniekąd źródła utrzymania), ujawniając informacje dotyczące swojej osoby oraz innych osób uczestniczących w popełnieniu szeregu przestępstw i związanych z nimi okoliczności ich popełnienia, w zamiarze uregulowania swej sytuacji prawnej i posiadania „czystej karty”, a nadto licząc na zastosowanie wobec niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jest faktem zatem, że ta ostatnia okoliczność nakazywała dużą dozę ostrożności przy ocenie zeznań tego świadka, to jednak nie przesądzało to już z samego założenia o jego nieszczerości, a tym bardziej - wbrew temu co wywodzi skarżący - nie świadczyło o jego chęci bezpodstawnego pomówienia oskarżonego i oczyszczenia siebie z zarzutów. Analiza akt sprawy dowodzi, iż D. D. (1) złożył obszerne i szczegółowe wyjaśnienia odnośnie okoliczności popełnienia jedenastu przestępstw kradzieży i kradzieży z włamaniem, wskazując miejsca i sposób ich popełnienia, osoby biorące w nich udział oraz pełnione przez nie role (każdorazowo tożsame), a także wysokość osiągniętych z tego korzyści majątkowych przez uczestników poszczególnych kradzieży i włamań. Potrafił podawać charakterystyczne szczegóły towarzyszące poszczególnym zdarzeniom, jak np. rozprutą poszewkę od poduszki i

rozsypane papierosy na ziemię czy pościg przez samochód B. i jego zepchnięcie do rowu. Wszystkie przez niego wskazane, a możliwe do weryfikacji informacje i szczegóły poddano kontroli, zestawiając je ze zgłoszeniami kradzieży i włamań dokonanych przez osoby pokrzywdzone, ostatecznie potwierdzając dokonanie trzech kradzieży torebek na tzw. „wyrwę” oraz ośmiu włamań do sklepów, w różnej konfiguracji osobowej, przypisanych następnie prawomocnie M. C., A. F. (1), K. D., Ł. P. i D. D. (1). We wszystkich opisanych przez D. D. (1) wypadkach popełnienia przestępstwa wspólnie i w porozumieniu m. in. z oskarżonym, to ten ostatni miał ogrywać wiodącą rolę, bynajmniej nie przy pokonywaniu fizycznie zabezpieczeń drzwi lokali czy też bezpośrednio wyrywając pokrzywdzonym kobietom torebki, ale planując te przestępstwa, organizując transport i narzędzia, obstawiając teren w pobliżu sklepów wraz z A. F. i M. C. (na tzw. czujce, czatach), obserwując w banku kobiety wypłacające gotówkę, w końcu także decydując o podziale łupów. Złożone przez niego relacje znalazły potwierdzenie nie tylko w zeznaniach pokrzywdzonych, którzy opisywali określone zajście, a nawet częściowo byli w stanie rozpoznać sprawców (K. B., H. D.), ale także w pewnym zakresie w wyjaśnieniach S. T., Ł. P., zeznaniach K. D. (gdym potwierdza on, że byli współnikami z oskarżonym w okresie objętym aktem oskarżenia - „to tak wyszło, że za to zostałem skazany”), ale także policjantów P. S., T. M. i A. J. oraz obszernej dokumentacji. Oskarżony, kwestionując relacje D. D. (1), wskazuje jedynie na datę osadzenia K. D., a tym samym niemożność popełnienia wspólnie z nim ostatniego z przypisanych mu czynów, ta jednak okoliczność, potwierdzona w czasie postępowania przed Sądem odwoławczym, nie może dyskredytować w całości obszernych i rzeczowych depozycji D. D. (1), dodatkowo korelujących z szeregiem innych dowodów. Wszak w przestępstwach podobnych (na szkodę K. B. i H. D.) miał brać też udział młody, nieustalony chłopak, szybko biegający, mający dzięki temu za zadanie wyrywanie torebek i ucieczkę. Wypowiedzi D. D. (1) były spontaniczne, szczegółowe, konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania i w różnym charakterze, zaś on sam – jako pomawiający – sam siebie przecież obciążał, opisując swoją rolę i nie przerzucając w żadnej mierze odpowiedzialności na inne osoby. Jego więc celem nie było uchronienie siebie od odpowiedzialności, a jedynie zerwanie z przeszłością i zamknięcie etapu działalności przestępczej.

Trudno także zgodzić się ze skarżącymi gdy zarzucają nieprawidłową ocenę zeznań prezentowanych przez S. T. na rozprawie, nie potrafił on bowiem w przekonujący sposób wytłumaczyć powodu dla którego nie podtrzymał swoich wcześniej złożonych relacji, mających obciążający wydźwięk m. in. dla oskarżonego. Nie jest przekonujące w szczególności twierdzenie tego świadka o wymuszeniu na nim przez policjanta określonej treści wyjaśnień, odczytanych mu przez Sąd, poprzez stosowanie względem niego przemocy, tj. bicie oraz parokrotne uderzenie krzesłem. Słusznie Sąd orzekający zwrócił uwagę na fakt, iż wszystkie protokoły przesłuchań tej osoby sporządził osobiście ówczesny asesor prokuratury rejonowej bądź – w jednym wypadku – przesłuchiwał on S. T. w charakterze podejrzanego z udziałem protokolanta – policjanta. Abstrahując od faktu, iż asesor ten faktycznie przeprowadzał większość czynności w śledztwie, w tym przesłuchiwał osobiście podejrzanych i był autorem aktu oskarżenia, był także obecny na rozprawie apelacyjnej, trzeba stwierdzić, iż nie jest możliwym by treść odczytanych świadkowi relacji była mu uprzednio narzucona przez doprowadzającego go do jednostki Prokuratury funkcjonariusza, zważywszy na szczegółowość tychże, nadto zaś jest nie do pomyślenia by przesłuchujący S. T. prokurator przeszedł do porządku dziennego nad tym, iż na ciele przesłuchiwanego jawią się ślady stosowanej przemocy (siniaki, ślady od uderzeń krzesłem). Przed przesłuchaniem podejrzany był on prawidłowo pouczony o swoich uprawnieniach, w tym i o prawie do odmowy składania wyjaśnień. Na uwagę zasługuje również i to, że zwłaszcza pierwsze wyjaśnienia S. T., opisujące okoliczności rozpoczęcia współpracy z oskarżonym, A. F. i M. C., a także popełnienia przestępstwa na szkodę (...)przychodni lekarskiej są zgodne z relacjami w tym zakresie J. S. i D. D. (1).

Podobnie jak Sądu Rejonowego nie przekonuje Sądu odwoławczego także w żadnej mierze postawa na rozprawie Ł. P., kiedy to odwołuje swoje wcześniejsze wyjaśnienia odnoszące się do dwóch włamań w K. (miały mu się wówczas rozsypać z poszewki przed samochód papierosy, następnie zaś miał mieć miejsce pościg samochodu B. za ich pojazdem) i jednego w S., tłumacząc to najpierw przed Sądem Okręgowym wymuszeniem określonej treści wyjaśnień przez przesłuchujących go i stosujących przemoc policjantów (choć podobnie jak w przypadku S. T. był on przesłuchiwany jedynie przez tego samego asesora prokuratury), później zaś przed Sądem Rejonowym w żaden racjonalny sposób nie podając powodu zmiany swej relacji („nie podtrzymuję odczytanych wyjaśnień. Nie powiem z jakiej przyczyny”). Analiza jego pierwotnych wyjaśnień dowodzi, iż są one kompatybilne z wypowiedziami D. D. (1)

oraz P. S. i J. G. w zakresie czynów popełnionych w K. w nocy z 28 na 29 kwietnia 2010r., on zaś sam w żaden racjonalny i logiczny sposób nie potrafił wytłumaczyć swojej postawy wycofującej się z uprzednich wypowiedzi, dodatkowo twierdząc, że nie zna osoby oskarżonego, mimo faktu skazania za czyny popełnione m. in. wspólnie i w porozumieniu z nim.

Zważywszy na bezsporną w niniejszej sprawie okoliczność prowadzenia czynności procesowych osobiście przez asesora prokuratury, w tym przesłuchania podejrzanych - tak S. T., jak i Ł. P., bezcelowym byłoby przesłuchiwanie przez Sąd I instancji policjantów, którzy zatrzymywali i doprowadzali do Prokuratury te osoby 7-8 lat temu, po pierwsze bowiem wysoce wątpliwym jest by pamiętali oni okoliczności tych czynności, ponadto zaś samą czynność przesłuchiwania przeprowadzał asesor prokuratury, ewentualnie z udziałem policjanta (protokołującego ową czynność). Wymuszanie na tych osobach szczegółowej treści ich wyjaśnień nie było nadto możliwe, zważywszy na obszerność relacji oraz potwierdzenie ich depozycji innymi dowodami.

W niniejszej sprawie Sąd orzekający nie miał także, podobnie jak Sąd kontrolujący orzeczenie, możliwości przesłuchania w charakterze świadka A. F. (1), stąd i zarzut uchybienia przez Sąd I instancji w tym zakresie nie mógł być uwzględniony. Skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach A. F. (1), zamieszkały w P. przy ul.(...), choć rzekomo miał napisać pismo do Sądu Rejonowego z prośbą o zwolnienie go z obowiązku składania zeznań w tej sprawie (k. 970), to jednak faktycznie do dnia dzisiejszego przebywa w Wielkiej Brytanii, gdzie jest od 4 lutego 2017r. zatrzymany na podstawie ENA wydanego w dwóch sprawach i do tej pory nie został przekazany organom polskim (k. 1062, 1204). Wobec takim ustaleniom zarzut skarżących, dotyczący braku bezpośredniego przesłuchania tej osoby na rozprawie, jest bezpodstawny, nie doszło bowiem do obrazy przepisu art. 391§ 2 kpk. Sąd orzekający miał podstawy do skorzystania z możliwości odczytania uprzednich wyjaśnień A. F. (1) wobec faktu przebywania przez niego od dłuższego czasu za granicą oraz nieznanego terminu jego przekazania do Polski.

Słusznie także i w sposób całkowicie uprawniony Sąd meriti przydał walor wiarygodności zeznaniom świadków T. M. i A. J.. O ile ten ostatni nie znał bowiem z przeprowadzanych w przeszłości czynności oskarżonego, A. F. (1) i M. C., o tyle T. M., długoletni, doświadczony funkcjonariusz Wydziału (...)K. w P., rozpoznał na okazanych mu nagraniach z monitoringu Banku (...) S. A. w S. znanych mu sprawców zdarzeń z 15 lutego i 10 marca 2010r. w osobach – odpowiednio M. C. (w charakterystycznej dzokejce) i A. F. (1), na drugim nagraniu zaś oskarżonego T. W. (ubranego w bluzę w biało – niebieskie pasy), A. F. (1) (w białej czapce) oraz K. D., idącego ulicą w towarzystwie nieznanego młodego mężczyzny. O ile można by mieć wątpliwości co do jakości owych nagrań i zdjęć załączonych do tego materiału, o tyle wskazać trzeba, że świadek ten według jego relacji miał mieć już wcześniej z w/w osobami wielokrotnie kontakt z racji wykonywanej pracy. Nadto relacja tego świadka, kwestionowana obszernie w apelacji przez oskarżonego, nie jest odosobniona gdy idzie o przebieg zdarzeń w banku i pod bankiem w dniach 15 lutego i 10 marca 2010r., pełniąc jedynie funkcję pomocniczą i dopełniającą w określeniu pełnienia ról przez poszczególne osoby, głównymi bowiem źródłami dowodowymi w tym zakresie były przecież zeznania pokrzywdzonych kobiet, częściowo dokonane im okazania oraz przekonujące wyjaśnienia D. D. (1), wskazujące dobitnie na udział określonych osób w tych przestępstwach w ramach zawartego porozumienia. Nie było zatem konieczne sięganie po specjalistę (biegłego) by ustalić kogo przedstawiają nagrania i zdjęcia, to bowiem, że w zdarzeniach tych uczestniczył oskarżony wynika także i z innych zebranych, wiarygodnych dowodów.

Zgromadzone i ocenione prawidłowo przez Sąd I instancji dowody, nadto omówione szczegółowo przez tenże Sąd, dały zatem podstawę do uznania sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie wszystkich przypisanych mu czynów. W tej sytuacji wypada skonstatować, iż wywiedzione apelacje stanowią jedynie polemikę z argumentami zawartymi w pisemnych motywach wyroku, Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył bowiem wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, zaś na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nadto swe stanowisko właściwie i szeroko umotywował. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji właściwie, logicznie i szeroko uzasadnił swoje stanowisko, zaś prawidłowość rozumowania i podniesione argumenty nie budzą zastrzeżeń w najmniejszym zakresie.

Nie potwierdziła kontrola odwoławcza zatem, by Sąd orzekający dopuścił się w zaskarżonym wyroku błędów w ustaleniach faktycznych, bowiem Sąd oparł swój wyrok na faktach, które znajdują oparcie w wynikach postępowania dowodowego, a wnioski wysnute z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zgodne są z prawidłami logicznego rozumowania. Obrońca oskarżonego i sam oskarżony w żadnej mierze zatem nie podważyli prawidłowości pewnych ustaleń Sądu Rejonowego. To, że były one niekorzystne dla oskarżonego nie oznacza też, by Sąd I instancji uchybił regule wyrażonej w art. 5 § 2 kpk, wątpliwości bowiem żadnych nie miał przypisując sprawstwo i winę oskarżonemu.

W konsekwencji niestwierdzenia naruszenia art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk chybionym był również podniesiony przez oskarżonego zarzut obrazy art. 4 kpk, który to przepis nie może w ogóle stanowić samodzielnie podstawy zarzutu środka odwoławczego, skoro formułuje procesową zasadę obiektywizmu, przestrzeganie której gwarantowane jest szczegółowymi przepisami procedury karnej. Przyjęcie, że doszło do naruszenia tej zasady wymaga więc wykazania obrazy poszczególnych przepisów gwarantujących jej przestrzeganie.

W ocenie Sądu odwoławczego postępowanie sądowe wykazało więc winę oskarżonego. Także przyjęta kwalifikacja prawna zachowań oskarżonego nie budziła wątpliwości. Słusznie Sąd meriti przyjął, iż oskarżony popełnił trzy czyny kradzieży na tzw. „wyrwę”, kwalifikując je jako występki z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk, z art. 278 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk, z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk, oraz osiem kradzieży z włamaniem, przy przyjęciu konstrukcji ciągu przestępstw, z których każdy wyczerpuje znamiona występkę z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i art. 64 § 1 kk; rozważania prawne, jakie w tym względzie przeprowadził Sąd I instancji są godne podzielenia.

Przypisany w punkcie 4 oskarżonemu czyn, polegający na tym, że w dniu 24 maja 2010 roku w T. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dokonał kradzieży torebki z portfelem, pieniędzy, telefonu komórkowego, okularów i kluczy o łącznej wartości 500 zł na szkodę B. W., na skutek nowelizacji Kodeksu wykroczeń, dokonanej ustawą z dnia 4 października 2018r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 31 października 2018r.), obowiązującej od dnia 15 listopada 2018r., stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 kw. Stosownie do treści art. 4 § 1 kk, stanowiącego, iż jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy, Sąd odwoławczy miał obowiązek zastosować przepisy obecnie obowiązującej ustawy jako względniejsze dla oskarżonego. W konsekwencji należało uznać, iż czyn ten stanowi nie przestępstwo z art. 278 § 1 kk, lecz wykroczenie z art. 119 § 1 kw. Mając zaś na uwadze, że czyn ten został popełniony w dniu 24 maja 2010r., jego karalność ustala na skutek upłynięcia terminu wskazanego w art. 45 § 1 kw.

Z tych względów Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 4 w odniesieniu do czynu stanowiącego wykroczenie kradzieży i na mocy art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzył postępowanie w tej części z uwagi na przedawnienie karalności, kosztami procesu w tym zakresie obciążając Skarb Państwa.

W związku z powyższym konieczna stała się także zmiana w punkcie 4 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonemu w tym punkcie, polegający na tym, że w dniu 24 maja 2010 roku w T. przy ulicy (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z M. C., A. F. (1) i D. D. (1) i inną nieustaloną osobą dokonał kradzieży karty bankomatowej (...), dowodu osobistego i przepustki do zakładu pracy na szkodę B. W., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 21 września 2004 roku sygnatura akt II K 710/03 za przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w ramach kary łącznej 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 27 marca 2006 roku sygnatura akt II K 1013/05 w okresie od 21 marca 2003 roku do 24 lutego 2004 roku, od 17 listopada 2005 roku do 25 października 2007 roku i od 20 listopada 2007 roku do 9 marca 2009 roku, zakwalifikowano jako występki z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk, art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za ten czyn na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk wymierzono oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Kara wymierzona przez Sąd odwoławczy oskarżonemu w sposób należyty spełni swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wypełniając wymogi prewencji ogólnej i w zakresie społecznego oddziaływania. Wysokość wymierzonej kary jest współmierna do wysokości wyrządzonej czynem szkody, odpowiadając także stopniowi społecznej szkodliwości. Z uwagi na okoliczności popełnienia czynu, charakter dóbr naruszonych przestępstwem oraz niską motywację sprawcy, którego celem było osiągnięcie łatwej i szybkiej korzyści majątkowej, taka kara jawi się jako kara sprawiedliwa i wyważona, adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. W ocenie Sądu odwoławczego, przy braku okoliczności dla oskarżonego łagodzących, kara 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w granicach dolnego ustawowego zagrożenia, będzie realizować wobec oskarżonego funkcję represyjną, wychowawczą i zapobiegawczą, nadto spełniając swe cele w zakresie prewencji ogólnej wobec społeczeństwa.

Nie znalazł natomiast Sąd Okręgowy powodów do kwestionowania orzeczeń w zakresie kary z punktów 1, 2 i 3, bowiem należy zaznaczyć, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób obszerny i szczegółowy uwzględnił całokształt okoliczności mający wpływ na wymiar kary, biorąc pod uwagę wszystkie dyrektywy jej orzekania. Kary wymierzone oskarżonemu w sposób należyty spełniają swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wypełniając wymogi prewencji ogólnej i w zakresie społecznego oddziaływania.

Wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, a dotyczące okoliczności popełnienia czynów, pełnionej roli przez oskarżonego w inkryminowanych zdarzeniach, działania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, motywów zachowania, działania w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, nadto w warunkach powrotu do przestępstwa, zostały szczegółowo przeanalizowane przez Sąd orzekający, który trafnie uznał, iż orzeczone kary są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości, a nadto spełnią swe cele w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej. Sąd meriti prawidłowo ustalił, że stopień społecznej szkodliwości czynów jest wysoki, czemu dał czytelny wyraz w rozważaniach zawartych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Oskarżony, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, swoimi zachowaniami godził w mienie, nadto działając z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, gdyż jego motywacją było każdorazowo osiągnięcie stosunkowo łatwej i szybkiej korzyści majątkowej. Nie sposób zwłaszcza nie zauważyć, iż oskarżony na przestrzeni niespełna trzech miesięcy dopuścił się jedenastu czynów zabronionych, nadto będąc wielokrotnie karanym, w przeważającej większości za przestępstwa przeciwko mieniu, ale i życiu i zdrowiu człowieka, dopuszczając się pierwszego z czynów po upływie nieco ponad miesiąca od opuszczenia zakładu karnego, nadto działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, w warunkach recydywy zwykłej.

Nie może być zatem w przedstawionych okolicznościach kwestionowane, że stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw był wysoki. Sąd Rejonowy wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary wziął pod wnikliwą uwagę, o czym świadczą wywody zawarte w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku. Trudno w sprawie niniejszej doszukiwać się dla oskarżonego okoliczności łagodzących. W ocenie Sądu kary wymierzone oskarżonemu za przypisane mu czyny w punktach 1 – 3 są karami, których wymiar uwzględnia wysoki stopień zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, nadto uwzględnia niskie pobudki działania sprawcy.

Konsekwencją wymierzenia nowej kary w punkcie 4 za występki z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk, art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk było w miejsce rozstrzygnięcia z punktu 5 na mocy art. 91 § 2 kk połączenie przez Sąd Okręgowy kar pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonemu w punktach 1, 2 i 3 zaskarżonego wyroku oraz kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za powyższe przestępstwo i wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 5 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzekając o karze łącznej Sąd odwoławczy miał na względzie związek przedmiotowy, jak i podmiotowy pomiędzy popełnionymi przez oskarżonego przestępstwami. Czyny przypisane oskarżonemu popełnione zostały na przestrzeni nieco ponad trzech miesięcy, na szkodę różnych pokrzywdzonych, z całą pewnością nie były objęte jednym planem działania, choć wszystkie godziły w mienie, a dwa z nich także odpowiednio w życie i zdrowie człowieka oraz w wiarygodność dokumentów, co jednak nie uprawniało do zastosowania zasady pełnej absorpcji.

Oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną za popełnienie przestępstw, jak wskazuje zaś niniejsze postępowanie – z niezwykłą łatwością wchodzi on ponownie w konflikt z prawem, lekceważąc porządek prawny i obowiązujące normy chroniące własność. Postawa oskarżonego wykazuje wręcz, że nie zmienił on swego postępowania po opuszczeniu zakładu karnego, prawie od razu powracając na drogę przestępczą, nadto działając w sposób zorganizowany, wspólnie z innymi osobami.

Sąd Okręgowy, dzieląc zatem w pełni wywody Sądu orzekającego odnoszące się do potrzeby wymierzenia oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności, uznał karę w wysokości 5 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności za sprawiedliwą. Także orzeczony środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych H. D. i M. Ż. jest słuszny, spełniając swe cele kompensacyjne i wychowawcze. Konieczne stało się jednak w punkcie 6 ustalenie, że obowiązek zapłaty kwoty 4.005 zł, na rzecz H. D. ciąży na oskarżonym solidarnie z M. C. i K. D., a kwoty 5.000 zł. na rzecz M. Ż. solidarnie z M. C., A. F. (1), K. D. i Ł. P., skazanymi wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 maja 2016 roku sygnatura akt IV K 57/14. Niniejsze rozstrzygnięcie, korzystne dla oskarżonego, ma zapobiec sytuacji niezasadnego kumulowania tytułów wykonawczych.

Z naprowadzonych wyżej względów Sąd Okręgowy w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W pkt 4 wyroku zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 złotych oraz jedna opłata za obie instancje, będąca konsekwencją wymierzonej kary łącznej.